



Alina Niewiadomska, 2020-03-02 11:39

Alina Niewiadomska:

Nie chcemy, żeby diagności laboratoryjni byli wmieszani w walki polityczne



Z niepokojem obserwuję dyskusję toczącą się w mediach tradycyjnych i społecznościowych na temat bardzo istotny z punktu epidemiologicznego zagrożenia koronawirusem SARS-CoV-2 w Polsce.

W przestrzeni medialnej pojawiają się oskarżenia pod adresem reprezentowanej przeze mnie grupy zawodowej dotyczące ukrywania dodatnich wyników badań. Z mojego punktu widzenia jest to godne potępienia społeczne. Nie chcemy, żeby diagności laboratoryjni byli wmieszani w walki polityczne podczas trwającej kampanii wyborczej.

Nieodpowiedzialne wypowiedzi w sposób absolutnie niedopuszczalny, nieuzasadniony i kłamliwy deprecjonują zawód diagnosty laboratoryjnego, bo to właśnie diagności laboratoryjni wykonują

oznaczenia potwierdzające lub wykluczające zakażenia koronawirusem u pacjentów.

Diagnostyki wykonujący obecnie badania pracują pod ogromną presją. Pomimo trudnej sytuacji, wykonują swoją pracę z należytą starannością, zgodnie z zasadami etyki zawodowej.

Rządzący na przestrzeni lat mieli możliwość pomóc diagnostom poprzez przyjęcie nowelizacji ustawy o medycynie laboratoryjnej, czego do dzisiaj niestety nie zrobili. Zarobki są do dzisiaj na najniższym poziomie i to rządzących przez lata nie martwiło, ale uderzanie w tę grupę zawodową wywołując jednocześnie niepokój społeczny jest nieetyczne i niedopuszczalne. Apeluję o przedstawianie tylko rzetelnych informacji na temat sytuacji związanej z wirusem SARS-CoV-2 w Polsce.

Dlatego jeszcze raz podkreślam, że uderzanie w naszą grupę zawodową w momencie, gdy od naszej pracy zależy bezpieczeństwo oraz zdrowie Polaków, uważam za nieetyczne i niedopuszczalne.

Alina Niewiadomska, prezes Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych